

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 83 (3025) ROK X ŁÓDŹ, CZWARTEK 8 KWIEŹNIA 1954 ROKU CENA 15 GR

W Łodzi i województwie

Robotnicy stają do Czynu na powitanie 1 Maja

Na apel 6 przodujących zakładów załogi postanawiają:

- podnieść ilość i jakość produkcji
- wzbogacić asortyment

Dyrekcje zobowiązują się polepszyć warunki socjalno-bytowe

Wezwanie załóg 6 przodujących zakładów przemysłowych — ZPB w Pabianicach, Huty „Bobrek”, ZPW im. Niedzielskiego w Bielsku, Zakładów Przemysłu Azotowego „Kędzierzyn”, Fabryki Maszyn Żniwnych im. Nowotki w Plocku oraz Fabryki Zgrzeblarek w Zielonej Górze — spotkało się z żywym oddźwiękiem wśród robotników Łodzi i województwa łódzkiego. Wczoraj cennie zobowiązania 1 Maja podjęły załogi wielu zakładów, które lepszą i wydajniejszą pracą pragną przyspieszyć realizację doniosłych wskazań II Zjazdu PZPR oraz godnie uczcić święto 1 Maja.

W Zakładzie „B” ZPB im. Stalina już od samego rana robotnicy poszczególnych zespołów zmian i oddziałów naradzali się nad treścią zobowiązań 1-Majowych. Po zakończeniu pracy aktywne fabrycznicy zebrał się w świetlicy załogowy wyjazdowy zespół. Uroczyste zebranie załogi przewodniczący rady zakładowej, tow. Pawlik.

Pierwsza staję na mównicę przódka Genowefa Król — dla uczczenia 1 Maja i III Kongresu Związków Zawodowych zobowiązuje się ona w drugim kwartale wyprodukować dodatkowo 120 kg przedz. Zobowiązania przodującego zespołu majstra Stanisława Kuwicki brzmiały: — Na czesć Święta Pracy i III Kongresu Związków Zawodowych postanawiamy w II kwartale wyprodukować dodatkowo 10.425 kg przedz. zmniejszyć ilość odpadków o 300 kg oraz podnieść ilość przedz. i gantku o 0,2 proc. A oto inne zobowiązania. W trosce o podniesienie jakości produkcji do dnia 1 Maja zostaną zorganizowane dwa dalsze piony bezbrakowe, obejmujące cały cykl produkcyjny 2 asortymentów. W pionach tych weźmie udział 528 robotnic i robotników. Ekipa łączności miasta ze wsią postanawia udzielić aktywnej pomocy GOM i PGR w Pruszkowie. M. in. członkowie ekipy pomogą w uzupełnieniu części wymienionych do maszyn rolniczych oraz przy remoncie lokomobili do mocar. Członkowie klubu techniki i racjonalizacji wypełnią plan kwartalny racjonalizacji w 150 proc. Dyrekcja i rada zakładowa w trosce o poprawę warunków mieszkaniowych zobowiązują się wyremontować 15 izb mieszkalnych w domach fabrycznych. Oszkono zobowiązanie załogi Zakładu „B” ZPB im. Stalina

II kwartale 20 izb mieszkalnych dla pracowników.

Poprawia się warunki pracy w Zakładach „Boruta”

Bardzo starannie przygotowywała się do podjęcia zobowiązań dla uczczenia święta 1 Maja załoga Zakładów „Boruta” w Zgierzu.



ZMP-ówka Stanisława Kałmierzak, z ZPB im. Marchlewskiego, uклада swą wypowiedź. Usłyszeliśmy ją podczas zebrania.

Robotnicy wszystkich oddziałów postanowili również podnieść wydajność i jakość produkcji oraz zmniejszyć zużycie surowców. Wydział remontu przedziałni wyremontuje dodatkowo 4 maszyny oraz skróci czas trwania remontów średnich o 5 proc.

Dyrekcja i rada zakładowa otworzą bufet OZR w przedziale oraz wyremontują 8 izb mieszkalnych dla pracowników. Na odbytym wczoraj uroczystym zebraniu aktyw załogowy, robotnicy oddziałów produkcyjnych przyrzekli wykonać plan kwietniowy z nadwyżką. I taki oddział PD-7 wykona plan za kwiecień w 118 proc. Inicjator kontrplanu — oddział barwników siarkowych i oddział PC-5 plan kwietnia wykonają w 110 proc. Zobowiązania te umożliwią zrealizowanie planu o ogólnozakładowym w 103 proc. Komórka BHP w poszczególnych oddziałach ostankuje winde, uruchomi wentylację, poprawi kanalizację sanitarną, uzupełni osłony w całym zakładzie.

Zebranie w Zakładzie „C” ZPB im. Stalina otwiera przodujący majster zakładów — tow. Kosiński, po czym na czele inżynier tow. Lange dokonuje podsumowania wyników zobowiązań podjętych przez załogę dla uczczenia II Zjazdu partii. Rezultat realizacji zobowiązań wyrażają krótko i dobitnie dwie cyfry: plan I kwartału załoga Zakładu „C” wykonała na 3,5 dnia przed terminem, dając ponad plan 482.830 m tkanin.

Prócz zobowiązań podjętych na zebraniach zespołów majsterskich, na zebraniu aktyw załogowego padają dalsze meldunki.

Oto niektóre z nich. Majster Franciszek Róża postanowił utworzyć pion bezbrakowy. Tkaczki Zofia Jaros, Romana Świątek, Maria Jaros podniosły jakość produkcji o 1 proc.

Realizując wytyczne II Zjazdu PZPR — czytamy w rezolucji załogi naszego Zakładu zobowiązuje się podnieść jakość produkcji w kwietniu w stosunku do osiągniętej w marcu o 3,1 proc., w maju o 3,6 proc., w czerwcu o 4,6 proc.

W trosce o poprawę warunków bytowych mieszkaniowych naszej załogi dyrekcja zobowiązuje się wyremontować w

Halina Turowska, z ZPB im. Marchlewskiego, składa meldunek w imieniu załogi tkalni.

W sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego

i układu o zbiorowym bezpieczeństwie

Krajowa konferencja obrońców pokoju

Dnia 7 bm. odbyła się w Warszawie KRAJOWA KONFERENCJA OBROŃCÓW POKOJU W SPRAWIE ROZWIĄZANIA PROBLEMU NIEMIECKIEGO I UKŁADU O ZBIOROWYM BEZPIECZEŃSTWIE EUROPY.

Referat o sytuacji międzynarodowej wygłosił przewodniczący PKOP Jarosław Iwaszkiewicz. Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Biura Światowej Rady Pokoju, które obradowało w Wiedniu, złożył wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. L. Infeld.

W dyskusji nad referatem udział wzięło 31 mówców. Uczestnicy konferencji uchwalili „apel do komitetów obrońców pokoju krajów zachodniej Europy”, „rezolucję w sprawie problemu niemieckiego i zbiorowego bezpieczeństwa” oraz rezolucję domagającą się zakazu użycia wszelkich środków masowej zagłady oraz ustanowienia międzynarodowej kontroli wykonania tego zakazu.

Z rezolucji

w sprawie problemu niemieckiego i zbiorowego bezpieczeństwa

Krajowa konferencja polskich obrońców pokoju, zebrana w Warszawie w dniu 7. 4. 1954 r., po przedyskutowaniu problemów obecnej sytuacji międzynarodowej i zapoznaniu się z uchwałami Biura Światowej Rady Pokoju stwierdza, że w wyniku pokojowej woli narodów i stałego wzrostu potęgi obozu pokoju nastąpiło pewne odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

KONFERENCJA STWIERDZA zarazem, że potrzebna jest wzmożona czujność narodów ze względu na to, że najbardziej awanturnicze kółka amerykańskich imperialistów nie rezygnują ze swoich agresywnych planów.

KONFERENCJA STWIERDZA, że odbudowa militarnego niemieckiego, odbudowa odwołanego Wehrmachtu pod dowództwem hitlerowskich generałów stanowi poważną groźbę dla wszystkich państw Europy i dla całej Europy.

KONFERENCJA WITA z żywą sympatią i z uczuciem głębokiej solidarności potężny ruch patriotyczny w krajach Europy zachodniej przeciwko tworzeniu tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”.

KONFERENCJA POZDRAWIA gorąco patriotów francuskich, którzy ponad różnice poglądów politycznych, społecznych, filozoficznych jednoczą się coraz mocniej w zrozumieniu śmiertelnego niebezpieczeństwa, jakie przedstawia dla narodu francuskiego odrodzenie militarystyki i faszyzmu niemieckiego. Wspólna walka złączonych tradycją przyjaźnią narodów polskiego i francuskiego przeciwko temu niebezpieczeństwu może i powinna odegrać doniosłą rolę w zapewnieniu pokoju i bezpieczeństwa Europy.

KONFERENCJA POZDRAWIA patriotów niemieckich, walczących o przywrócenie jednoci ich ojczyzny na podstawach demokratycznych i pokojowych i wyraża głęboką przekonywanie, że dalsze zaciśnięcie przyjaźni współpracy PRL z NRD — ostoja sił pokojowych całych Niemiec — służyć będzie sprawie udaremnienia planów podżegaczy wojennych.

KONFERENCJA WIDZI w radzieckim projekcie europejskiego systemu zbiorowego bezpieczeństwa dokument historycznej wagi.

Ostatnia nota radziecka, zapraszająca USA do wzięcia udziału w ogólnoeuropejskim układzie zbiorowego bezpieczeństwa i proponująca przyłączenie ZSRR do paktu atlantyckiego obala wszystkie argumenty przeciwników porozumienia i świadczy raz jeszcze o niezłomnej woli pokoju wielkiego mocarstwa socjalistycznego.

Naród polski całym sercem aprobuje stanowisko swego ludowego rządu, który wypowiedział się za projektem zbiorowego bezpieczeństwa. **KONFERENCJA STWIERDZA**, że radziecka polityka pokoju zbiega się całkowicie z najżywczejszymi interesami naszego narodu — jego bezpieczeństwa, niepodległości i rozkwitu. Dalsze umacnianie i pogłębianie sojuszu i przyjaźni z wielkim Związkiem Radzieckim — opoka pokoju i niepodległości narodów — jest najlepszą gwarancją naszej szczęśliwej przyszłości.

W myśl wskazań II Zjazdu PZPR, który postawił przed całym narodem polskim wielkie zadania szybkiego podniesienia stopy życiowej ludności miast i wsi, rozwoju materialnych i kulturalnych sił naszego kraju na drodze budowy socjalizmu — **KONFERENCJA WZYWA POLSKICH OBROŃCÓW POKOJU**, aby każdy na swym odcinku pracy czynił wszystko dla realizacji tych wielkich celów narodowych.

Jest nas miliony Polaków, gorąco kochających swój kraj — jednością możemy nasze siły. Pomagajmy sobie wzajemnie, działajmy wspólnie dla wspólnego celu, bądźmy czujni wobec wrogów naszej ludowej ojczyzny. Niech robotnik czuje bratnią dłoń chłopką, a chłop bratnią dłoń robotniczą. Niech nasi nauczyciele i inżynierowie, agronomowie i architekci, artyści i uczeni — wniosą swój pełny wkład do walki naszego narodu o bezpieczeństwo i dobrobyt.

Wzdłuż i wszerz POLSKI

Jeszcze w r. 1954 odbędzie się

koncert chopinowski w zamku Ostrogskich

W Warszawie w bieżącym roku ma być przekazany całkowicie do użytku, obok wielu innych zabytkowych budowli, pieczętowiec rekonstruowany piękny pałac Ostrogskich na Tamce — siedziba Towarzystwa im. Fryderyka Chopina. Na potężnych 2,5 m grubości murach obronnych wsparty jest 4-piętrowy pałac, którego elewację zdobią liczne rzeźby, posągi i sztukaterie. Wewnątrz trwają obecnie prace wykończeniowe.

W podziemnym pałacu został zakończony montaż nowoczesnego urządzenia klimatyzacyjnego.

Na zewnątrz, od strony ul. Tamka, betoniarze przystąpili do budowy ostatniego fragmentu muru, na którym zostanie zbudowane obszerne schody prowadzące do głównego wejścia oraz umożliwiającego przejście z ul. Tamka na ul. Okólnik.

Wystawa architektury rumuńskiej w Warszawie

Dnia 7 bm. odbyło się w b. pałacu radziwiłłowskim w Warszawie uroczyste otwarcie wystawy architektury rumuńskiej, zorganizowanej staraniem Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Na otwarcie wystawy przybyli: minister Spraw Zagranicznych PRL — Stanisław Skrzyszewski, sekretarz generalny KWKK — ambasador Jan Karol Wende oraz liczni przedstawiciele świata kulturalnego stolicy.

Warszawiacy piją wodę z deszczów, które spadły za czasów Bolesława Chrobrego

Niewielu mieszkańców stolicy wie o tym, że w Warszawie pije się wodę pochodzącą m. in. z deszczów, które spadły jeszcze za czasów Bolesława Chrobrego. W stolicy bowiem, dla poprawienia zaopatrzenia zakładów przemysłowych i ludności w wodę, oprócz rozbudowy sieci wodociągowej, odwieziono szereg studzien, sięgających do głębszych geologicznych warstw wodonośnych. W skład zasobów wodnych tych studzien wchodzi m. in. woda z opadów atmosferycznych, która przenikała z powierzchni ziemi w ciągu 900 lat.

Sezon cyrkowy rozpoczęty

W pierwszych dniach kwietnia rozpoczął się sezon występów jedenaście cyrków państwowych, które po zamknięciu I Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki Cyrkowej we Wrocławiu wyruszyły w obrotowy sezon. W tegorocznym sezonie widzowie ujrzą w programach cyrkowych wiele nowych atrakcyjnych numerów w wykonaniu znanych artystów areny, jak również młodych adeptów studium sztuki cyrkowej.

„Obowiązkiem wszystkich, którym władza ludowa zleciła pieczę nad rolnictwem, zwłaszcza rad narodowych, jest dopilnować, by nie leżał odłogi ani jeden hektar ziemi”.

ROMAN NOWAK
z referatu na II Zjeździe PZPR

Zwiększyć aktywność rad narodowych w walce o likwidację odłogów

W tegorocznej kampanii wiosennej siewnej rady narodowe naszego województwa zewidencjonowały poważną ilość odłogów. Jednak zagospodarowanie ich i oddanie pod uprawę spółdzielniom produkcyjnym, grupom uprawowym oraz mało i średniorolnym chłopom nie przedstawia się zadowalająco.

A ODŁOGI LEŻĄ

W Komitecie Gminnym w Bratoszewicach w pow. brzeskim towarzysze stwierdzają, że odłogi u nich nie ma. Podobne oświadczenia słyszy się w Prezydium GRN. Co więcej, w Tymianie i Ciołkach miały powstać zespoły uprawowe. W rzeczywistości jest inaczej. W Ciołkach zgłosiło się trzech chętnych do wspólnego zagospodarowania 11 ha odłogów. Są to: Marian Kowalski, Antoni Walczak i Roch Zasada — sami małorolni chłopcy. Ale Prezydium GRN nie zgodziło się na ich propozycję. Chcieli, żeby więcej chłopów zapisało się do grupy uprawowej. Wszystko więc zawisło w powietrzu i... odłogi leżą nie przydzielone.

Podobnie leżą odłogi w Tymianie. Gminna Rada Narodowa waha się jeszcze, komu oddać odłogi do uprawy, a czas nagli. Siewy trzeba ukończyć szybko i na wszystkich ziemiach nadających się do wiosennych upraw.

60 HA ODŁOGÓW W GMINIE ZAPOLICE

W gminie Zapolice, w powiecie łaskim, leży za Waria 60 ha odłogów. Należą one do chłopów gromady Bieleń, którzy nie mogą ich uprawiać ze względu na brak przejazdu przez rzekę, PRN nie stara się o wybudowanie mostu ani też o zbudowanie promu dla chłopa z Belenia. Chłopi, pragnąc dostać się do tych odłogów, muszą jechać około 60 km. Z tego też powodu 60 ha dobrej mady nie daje od kilku lat plonów.



Dnia 3.IV.1954 r. przybył do Belwederu na zaproszenie KC PZPR członek nowatorski, racjonalizator i wynalazca z szeregu dziedzin przemysłu, rolnictwa i transportu. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i Prezydium Rządu. NA ZDJĘCIU: Bolesław Bierut w rozmowie z uczestnikami spotkania, Zdzisławem Dudkiem, agronomek z PGR Widacz (woj. rzeszowski).

Wymiana handlowa między Polską i Indiami

W ostatnich dniach w Delhi uzgodnione zostały na okres roczny pomiędzy Polską delegacją handlową a Ministerstwem Handlu Przemysłu Indii nowe, rozszerzone listy towarowe do umowy handlowej polsko-indyjskiej.

Osiągnięte porozumienie przewiduje znaczny wzrost obrotów między obu krajami. Lista polskiego eksportu do Indii obejmuje m. in. maszyny i urządzenia przemysłowe, fabryczne, obrabiarki, chemikalia, barwniki, farmaceutyki oraz inne towary przemysłowe. Import z Indii obejmować będzie m. in. rudy metali, skóry, garbniki, tuszce roślinne, bawełnę, wełnę, herbacę, kawę, pieprz i tytoń.

Aby zażegnać groźbę atomową

Depesza Izby Ludowej do Bundestagu

Jak donosi Agencja ADN, Prezydium Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej wystosowało do bostońskiego Bundestagu następującą depeszę:

Amerykańska próba z bombą wodorową, wskutek której spokojni rybacy japońscy doznali poważnych obrażeń cielesnych, głęboko zaniepokoiła milijony pokój ludzkości. Żaden kraj nie byłby zagrożony wojną atomową w takiej mierze, jak Niemcy. Dlatego też również na przedstawicielstwo narodu niemieckiego spada niezaprzeczalny obowiązek obrony przed tą straszną groźbą.

Proponujemy więc deputowanym do Bundestagu, aby wraz z członkami Izby Ludowej NRD przyjęli wspólną uchwałę domagającą się zakazu broni masowej zagłady i dokonywania nad nią prób eksperymentalnych.

Sukces lewicy w uzupełniających wyborach we Włoszech

W uzupełniających wyborach samorządowych w kilku miastach włoskich partia komunistyczna i socjalistyczna uzyskały znacznie więcej głosów niż w wyborach do parlamentu w czerwcu 1953 r. W miejscowości Ceglie (prowincja Brindisi) wspólna lista komunistów i socjalistów otrzymała o 25 proc. więcej głosów niż w 1953 r.

IV Zjazd SED zakończył obrady

BERLIN, 7. 4.

7 kwietnia br. IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zakończył się potężną manifestacją mas pracujących Berlina.

W godzinach popołudniowych ze wszystkich stron miasta pędziły w kierunku placu Marksa - Engelsa tysiączne rzesze ludności, wypełniając z radością plac, jak i aleje Unter den Linden oraz wszystkie przylegające boznie.

Na trybunach wzniesionych wokół placu zajęli miejsca delegaci na IV Zjazd SED oraz goście. W łóż honorowej zasiedli przywódcy niemieckiego ruchu robotniczego: Wilhelm Pieck, Otto Grottel, Walter Ulbricht oraz inni członkowie nowo wybranego Komitetu Centralnego SED.

Komunistyczną Partię Niemiec reprezentowali Fritz Rische. W łóż honorowej zajęli również miejsca delegaci 24 bratnich partii komunistycznych i robotniczych, wśród nich delegacja ZFPR.

Pierwszy sekretarz Berlina

skiego Komitetu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Alfred Neumann powitał zebranych, po czym zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej, członek Prezydium KC KPZR i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikołaj.

Z kolei przemówienia wygłosił delegat Komunistycznej Partii Chin i ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w NRD Czi Peng - fei oraz członek Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeck - Rochet.

Zebrań oklaskiwali gorąco mówców, wzywając na cześć przyjaźni narodów, na cześć zjednoczonych, pokojowych i demokratycznych Niemiec oraz na cześć zwycięstwa obywateli.

Następnie odbyła się wspólna defilada, która trwała przeszło dwie i pół godziny.

ROBOTNICZY STAJĄ DO CZYNU NA POWITANIE 1 MAJA

(Dokończenie ze str. 1)

dzie, uruchomił urządzenia do badania bezceku do kwasów.

Do podniesienia poziomu życia kulturalnego założy przydzielając się zobowiązania aktyw i komisji kulturalno - oświatowej. Zobowiązania te obejmują: zorganizowanie zespołu dramatycznego i organizowanie poranków muzycznych. Aktyw kulturalno - oświatowy Zakładów „Boruta” w ramach zobowiązań dotyczy także opieką świetlic wiejskich w przydzielonych gromadach w gminie Piątek.

6.250

par obuwia
ponad plan

Ogólna wartość zobowiązań przodujących w przemyśle gumowym założy Łódzkiej Fabryki Wyrobów Gumowych wyraża się sumą 641.952 zł. Dodatkowa produkcja w II kwartale br. wyniesie 8.250 par obuwia, 5.991 kg obków gumowych, płyt podszewkowych i wycieraczek. Ponadto wykonanie planu jakościowego będzie wyższe o 3 proc. Liczne zobowiązania oszczędnościowe powzieli robotnicy, technicy i racjonalizatorzy. Wiele postanowień założy ŁFWG dotyczy pomocy pracującym chłopcom z gminy Lubochina. Polega ona, między innymi, na współpracy przy remontach maszyn, rozwinięciu działalności organizacji młodzieżowej.

Urozmaicimy
asortyment
i polepszymy
jakość tkanin

Przed dwoma tygodniami padło w tej sali przyrzeczenie: Nie oddamy zdobytych standardów. Dziś swymi zobowiązaniami na cześć I Maja założy ZPB im. Marchlewskiego manifestując pełną gotowość do wykonania planu. Rozpoczęcia młodzieży, składając meldunki w imieniu młodzieżowych brygad wykończali, tkalini, przędzalnicy odpadkowej, działu głównego mechanika.

Oczywiście, niesposób wymienić nawet części napływających meldunków. Zostały one podsumowane w projekcie rezolucji — Podaje projekt pod głosowanie — oświadcza przewodniczący zebrania, dyrektor tow. Nowak. Ostatnie jego słowo zagłuszą oklaski. Długo też nie milną okrzyki: Niech żyje towarzysze Bolesław Bierut! Niech żyje dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących!

„Realizując wskazania IX Plenum i uchwały II Zjazdu partii — brzmiał fragment rezolucji — chcemy dać masom pracującym miast i wsi więcej tkanin, podnosząc systematycznie ich jakość, urozmaicając asortyment, obniżając koszty produkcji.

Celem uczczenia zbliżającego się święta I Maja, założy przedział średnioprzedniej wykona plan II kwartału na 4 dni przed terminem, zorganizuje dwa dni bezbrakowe i 288.310 kg przędzy w wysokim gatunku. Założy tkalini zobowiązują się m. in. podwyższyć jakość tkanin w stosunku do I kwartału o dalsze 3 procent oraz zmniejszyć braki o 0,5 proc.

Dyrekcja i rada zakładowa,

celem polepszenia warunków pracy, urządzeń szatni i natrysków w oddziale gospodarczym, przebuduje i powiększy stołówkę.

W wyniku realizacji zobowiązań, zmniejszymy koszty własne produkcji o 1.013.900 zł.

Założa ZPB im. Marchlewskiego przyrzeka, iż nadal będzie nieustępliwie walczyła o zwiększenie wykonania planu we wszystkich wskaźnikach.

Skróć
czas budowy

Dla uczczenia zbliżającego się dnia I Maja — Międzynarodowego Święta Pracy i na cześć III Kongresu Związków Zawodowych, szeroka fala pobudek wzorzą na zebraniu zobowiązania pracowników Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego.

Dzięki tym zobowiązaniom dziesiątki izb mieszkalnych, szereg szkół, przedszkoli i szpitali zostanie oddanych do użytku przedterminowo i z ilustami gwarancjami o bezusterkowym wykonaniu robót.

I tak oto założy budowy bloków 16 i 16a na Starym Mieście i bloku nr 15a na Bałutach zobowiązali się skrócić termin wykonania robót o dwa miesiące. Założa budowy bloku 31a przy ul. Wojska Polskiego i założya budowy przy ul. Wierzbowej, wznoszące 3 obiekty o 332 izb, skróć termin zakończenia robót o cały miesiąc.

Aby dzieci mogły się uczyć w ładnych, nowych szkołach, zostaną wybudowane o mieszalno-węzłowe gmachy szkół na Bałutach i przy ul. Wigury. Na półtora miesiąca przed terminem, tj. 15 września, zostanie oddane do użytku przedszkole przy ul. Bytomskiej.

Liczne zobowiązania podjęli także pracownicy ZBM na terenie województwa. Założa bloku nr 4 w Zgierz przy ul. Łódzkiej skróci cykl produkcyjny o jeden miesiąc. Również o jeden miesiąc przyspieszy wykonanie robót założya budowy biurowca w Łęczycy.

W ramach zobowiązań dyrekcja ZBM postanowiła uruchomić w maju br. wielobranżowy kiosk na osiedlu ZOR — Stare Miasto, który przyczyni się do usprawnienia zaopatrzenia załóg budowlanych. W drugim kwartale br. powstaną 4 dalsze bufety robotnicze na budowach i dwie nowe stołówki, fłoc za wydawanych dziennie posiłków zwiększy się z 800 do 1.400.

Plan kwietniowy przed terminem wykonają robotnicy Zakładów im. W. Piecka w Żychlinie

Uroczystość podejmowania zobowiązań dla uczczenia I Maja w Zakładach im. W. Piecka w Żychlinie zbliża się z innym nie mniej doniosłym wydarzeniem — podpisaniem pierwszej umowy zbiorowej. W przeddzień podpisania umowy zbiorowej, prasa opublikowała apel załogi Pabianickich ZPB wzywający klasę

Echa noty rządu ZSRR

Propozycje radzieckie — to konkretny projekt bezpieczeństwa w Europie

Nota rządu radzieckiego z 31 marca br. jest w dalszym ciągu szeroko komentowana i wywołuje wielkie zainteresowanie na całym świecie.

NOWY JORK. Dziennik „New York Herald Tribune” omawiając notę ZSRR z 31 marca br., podkreśla, że odmowa departamentu stanu rozpatrzenia propozycji radzieckich doprowadziła do nowego zaostreżenia stosunków anglosasko-amerykańskich oraz wzmocniła w Anglii siły, które od dawna domagają się uniezależnienia się Wielkiej Brytanii od Stanów Zjednoczonych.

LONDYN. Jak wynika z rozważań sprawozdawcy Agencji Reutersa, rządy państw zachodnich są zajęte szukaniem sposobów i wykrętów, które umożliwiłyby odrzucenie propozycji radzieckich bez wywołania protestów ze strony opinii publicznej.

Z drugiej strony „Kuang-Mingzipo” podkreśla, że Stany Zjednoczone — dziś, gdy wszystkie narody oczekują z nadzieją konferencji genewskiej — starają się wszelkimi sposobami utrzymać napięcie w stosunkach międzynarodowych.

robotniczą naszego województwa do Czynu 1-Majowego.

Robotnicy Żychlina postanowili natychmiast dać odpowiedź. W grupach partyjnych i związkowych raz jeszcze dokonano analizy istniejących możliwości. Od samego rana do rady zakładowej zgłaszali się pojedynczo i grupami robotnicy i brigadziści. Przynosili oni obliczone rzetelnie, spisane zobowiązania.

Roman Kowalewski, mąż zaufania w oddziale TP-34, wraz z pozostałymi członkami swojej grupy dołożył do wniosku, że przy wzmocnionym wysiłku będą mogli wykonać plan kwietniowy na dwa dni przed terminem. Z podobnymi wnioskami zgłosiło się wielu innych mężów zaufania.

Podjęcie zobowiązań trwa w dalszym ciągu.

W pełnym
asortymencie

Muzyka płynąca z głośników radiowęzła w ZM im. Strzelczyka na chwilę cichnie. Spiker podaje komunikat: — Uwaga. Uwaga. Podajemy dalsze meldunki z przebiegu podejmowania zobowiązań przez naszą załogę dla uczczenia święta I Maja... We wszystkich grupach związkowych odbywają się zebrania poświęcone ustaleniu zobowiązań na cześć Święta Pracy. Wczoraj aktyw załogi podjął rezolucję, w której czytamy:

— My, robotnicy, brigadziści i mistrzowie, pracownicy inżyniersko-techniczni i admiński, w głębokim zrozumieniu zadań, jakie postawił przed klasą robotniczą i całym narodem polskim II Zjazd partii, postanawiamy wykonać plan kwietniowy w pełnym asortymencie i wartości oraz dać dodatkową produkcję.

Artykuły
codziennego
użytku
z „Wi-Fa-My”

Na wezwanie sześciu czołowych zakładów w kraju, stanęła do Czynu 1 - Majowego cała załoga „Wi-Fa-My”.

Oto załoga oddziału obróbki plastycznej zobowiązała się zrealizować plan miesięczny na 1 dzień przed terminem. Grupa związkowa tow. Graboś wykona dodatkowo oprządkowanie i części do aparatu fotograficznego, 1.000 sztuk zawiązków do okien i 1.000 sztuk noży do konserw. Brygada tow. Cygana w ramach produkcji ubocznej wykona ponadplanowo części do rowerów. Produkcję kobierców, pracującą metodą Zandorowej: Maria Góra i Władysław Mianko zobowiązały się podnieść swą wydajność o 4 proc.

Dyrekcja i rada zakładowa w trosce o warunki pracy załogi uruchomił m. in. stołówkę i punkty usługowe. Specjalna brygada udzielił wydatnej pomocy POM w Dębowej Górze, pow. Skierniewice,

ZE ŚWIATA

ODEZWA PREZYDIUM FRANCUSKIEJ RADY POKOJU

Dziennik „Humanite” opublikował odezwę prezydium Francuskiej Rady Pokoju do ludności kraju. Odczyta ją w sobotę w obecności głównym zadaniem karu francuskiego jest doprowadzenie do zawarcia pokoju w Indochinach i do odrzucenia układów wojennych z Bonn i Paryża.

Prezydium Francuskiej Rady Pokoju powołało uchwałę w sprawie zorganizowania w dniach 12 i 13 czerwca w Paryżu demonstracji w obchodzie pokoju i niezawisłości Francji. W demonstracji wezmą udział delegacje obroncy pokoju ze wszystkich departamentów.

GENERAL DE GAULLE KRYTYKUJE UKŁAD O ARMII EUROPEJSKIEJ

Dnia 7 bm. generał de Gaulle złożył na konferencji prasowej oświadczenie, w którym ostro krytykował układ o „armii europejskiej”.

„Gdyby” układ o armii europejskiej” został ratyfikowany przez parlament francuski, powiedział de Gaulle — to nie ulega wątpliwości, że Francja straciłaby swą niezależność. Francja została by pozbawiona armii narodowej i została oddana do swych rąk rzymskich zamorskich”.

KONSTRUKTYWNE PROPOZYCJE RADZIECKIE ZAPEWNIĄ AUSTRII SUWERENNOŚĆ

Ostatnio odbyło się w Wiedniu posiedzenie prezydium „austriackiej opozycji ludowej”, w którym przemawiał profesor Dobretsberger.

Prof. Dobretsberger wezwał ludność Austrii do wyrażenia zdecydowanego protestu przeciwko włączeniu Austrii do wszelkiego rodzaju „wspólnot” i „sojuszków” zachodnich.

NOTA PROTESTACYJNA RZĄDU HINDUSKIEGO DO AMBASADY FRANCUSKIEJ

Dziennik „Hindustan Times” podaje, że rząd hinduski skierował do ambasady francuskiej w Delhi notę protestacyjną w związku z poważną sytuacją, jaka wytworzyła się w wyniku skoncentrowania policji francuskiej w pobliżu konsulatu generalnego Indii w Pondichery. Nota przytacza wiele faktów świadczących o bezprawnych poczynaniach władz francuskich wobec pracowników hinduskiego konsulatu generalnego w Pondichery oraz osób przybywających do konsulatu.

CZTERY UDERZENIA

Doniesienia

francuskiego

dziennikarza

o działaniach

bojowych

Armii Ludowej

Vietnamu

Specjalny korespondent francuskiej burzawiny gazety „Monde”, Robert Guillien, opublikował ostatnio kilka korespondencji o działaniach wojennych w Vietnamie.



NA ZDJECIU: ludobójcze metody imperialistów francuskich — użycie bomb napalmowych przeciwko ludności.

ni: pewnego styczniowego poranka znaleziono w szafie jadłalni wojskowej maszynę piekarniczą. Tylko przypadkowo udało się uniknąć wybuchu.

Nam-Din
Vietmińczycy na dachach

Czwarty epizod miał miejsce w Nam - Din — mieście znajdującym się na południowy wschód od Hanoi. Nam - Din jest obłożone, ale obłożenie to ma specyficzny charakter. Vietmińczycy nie napałają, ograniczają się oni do trzymania w swych rękach okolice otaczających miasto. Nocą nie można nawet wyjść na krok z miasta, w którym panują surowe prawa stanu oblężenia. Po określonej godzinie wojska ostrzeliwują każdy poruszający się przedmiot — za wyjątkiem aut wojennych.

Tej nocy było inaczej. O godzinie 1.05 posterunek umieszczony na przedmieściu został zaatakowany.

Atak prowadził oddział Vietmińczyków przy pomocy dwóch 57-milimetrowych dział. Posterunek pilnowany był przez grupę żołnierzy Bao - Dala oraz dwóch młodszych oficerów francuskich. Vietmińczycy bronił się bardzo dobrze i atakujący wpadli pod strasliwy ostrzał. Zostawili oni ponad 20 zabitych i zaczęli się wycofywać.

Jednakże główne działania miały miejsce w innym punkcie. W czasie gdy atakowano posterunek, inny oddział Vietmińczyków zauważono na przedmieściu, gdzie rozłożyli się po prostu na dachach.

Cóż robił ten oddział, rozmieszczony na dachach? Miał on zaatakować ewentualną odsiecz, która przysłał dowództwo francuskie. Tak też się stało. Pierwsze przyszły auta pancerne. Lecz ruszyć na pomoc nie mogli, gdyż zalały je serie z karabinów maszynowych oraz granatów.

Gdy przyszła piechota, rozpoczęły się walki uliczne, które czyniły więcej szumu niż dawno wyniki — było bowiem bardzo ciemno.

O godz. 3.30 rano nastąpiła cisza. Vietmińczycy jakby się ułotnili. Część ich zmieszala się z miejscową ludnością. Resztę nocy poświęcono likwidacji oblężenia napałnionych dzielnic. Wojska przejechały ją dokładnie i zaarrestowały podejrzanych.

Czy prawdą jest, że miasto Nam-Din znajdowało się w wielkim niebezpieczeństwie? Czy Vietmińczycy chcieli je zająć? Oczywiście, nie. Vietmińczycy nie starają się zajmować miast. Chcą oni tylko zademonstrować, że kiedy zechcą i gdzie zechcą — zawsze mogą przy pomocy oddziałów uderzeniowych zagrozić niebezpiecznym atakiem słabej obronie Francuzów.

(według „Literature Gazety”)

*) Francuska prasa burzawina nazywa Ludową Armie Vietnamu „Wojskiem Vietminu”, a jej żołnierzy — Vietmińczykami.

**) Agencja prasowa Demokratycznej Republiki Wietnamskiej doniosła, że w wyniku dwóch akcji na Hia-Lan i Kat-Bi zniszczono 78 samolotów.

Katastrofa w Hia-Lan...

Drugim epizodem zdarzył się w nocy z 3 na 4 marca na głównym lotnisku Hanoi — Hia-Lan. Był to znów okres ciemnych nocy. O godzinie 2.30 dwanaście oguszających detonacji rozzerwało nocną ciszę. Całe miasto Hanoi leżące w odległości 5-6 km od lotniska zostało rozbudzone. Po wybuchach ozwały się syreny, ryczały po niewczasie na alarm.

Żołnierze vietmińscy wspaniale koordynowali swe działania. Wszystko zostało zrobione w ciągu jednej minuty. Zdążyli podłożyć środki wybuchowe w kabiny niektórych samolotów.

Gdy oddziały pilnujące lotniska pobiegły w kierunku wybuchów, Vietmińczycy zdążyli się już „ułotnić”. Ale uszkodzone w czasie ataku bombowce już nigdy nie będą dokonywały lotów. W świetle wstającego słońca stanowią one żałosny widok.

Oczywiście, Vietmińczycy długo przygotowywali się do tej operacji i doskonale znali teren...

Jaki jest wynik? Jeszcze raz będziemy posłuszni cenzurze. Ale radio BBC wymieniło cyfrę: 10 samolotów. Do tego należy jeszcze dodać zburzony warsztat lotniczy kompanii Eagle - Azur i znajdujące się tam silniki samolotowe. Nawiasem mówiąc wszyscy w Hanoi dokładnie znali wyniki tej operacji.

...i w Kat-Bi

Trzeci epizod. W dwa dni po ataku na Hia - Lan zaatakowano Kat-Bi — drugie lotnisko w Hainphongu. Działo się to w nocy z 6 na 7 marca.

Te operację przeprowadziła mała grupa Vietmińczyków. Uderzenie skierowane było na centralną część lotniska, gdzie między innymi stały samoloty „A-119” (wielkie samoloty transportowe przeznaczone do zrzucaania na spadochronach materiałów wojennych) oraz samoloty „B-26” przysłane niedawno z Ameryki. Znajdowali się tam również mechanicy amerykańscy.

Po akcji na Hia-Lan ochrona na Kat-Bi została wzmocniona. Vietmińczycy natknęli się na patrol spadochroniarzy, którzy otworzyli ogień. Vietmińczycy nie osiągnęli celu i 5 z nich zostało zabitych. Lecz mała oddziałowa grupa w tym samym czasie ruszyła w kierunku przyległej do lotniska bazy samolotów, która nie była jeszcze ogrodzona drutem kolczastym. Atakujący zauważyli kilka bombowców „B-26” i grupę samolotów „Moran”. Samoloty te zostały uszkodzone (cenzura nie pozwoliła na opublikowanie wyników tej operacji **).

W ten sposób z czterech baz wojskowych w Tonkinie tylko baza Bak - Man koło Hanoi została nienaruszona. Kiedy przyjdzie kolej na tę bazę? Lotnicy w Bak - Man odpowiadają na to pytanie twierdząc, że byli już atakowa-

Z sali sądowej

Wyrok na wiejską szajkę

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi toczyła się rozprawa przeciwko 15-osobowej grupie przestępczej.

Grupa ta w ub. roku na terenie powiatu łowickiego, w związku z planowymi dostawami żywności i zboża, dokonała szeregu przestępstw polegających na fałszowaniu kwitów dostaw, fałszowaniu kartotek i rejestrów Delegatury Ministerstwa Skupu i oszukiwaniu chłopów, od których pobierano znaczne sumy za rzekomo dostarczane w ich imieniu zboże czy też żywiec.

Na czele owej grupy przestępczej stał były pracownik CUS, a następnie kierownik gospody Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Franciszek Pastwa. Wszedł on w porozumienie z magazynierem zbożowym GS Władysławem Multanem oraz referentem skupu żywności z siedzibą w Janem Dębskim, od których otrzymywał blankiety kwitów dostaw. Kwity te następnie fałszował i rozprowadzał między chłopów za odpowiednim wynagrodzeniem. Działalność samą Pastwa w tym czasie nie ograniczył. W ten sposób fałszywie odnotowano odstawę ponad 22 ton zboża i ponad 3.500 kg żywności. Pastwa zarobił na tych machinacjach ponad 30.000 zł i prawie tak samo zarobił Przytycki.

Część chłopów pozostających pod ich wpływem nabyła kwity wiedząc o tym, że zostały one sfałszowane. W ten

sposób uchylali się oni złośliwie od obowiązku dostaw.

Za swą przestępczą działalność Pastwa skazany został na 6 lat więzienia, Przytycki na 5 lat, Szupliński na 4 lata, Multan na 3 lata, Dębski na 2 lata. Chłopi, którzy nabywali fałszywe kwity ze świadomością, iż nie są one autentyczne, otrzymali kary od 8 miesięcy do 1 roku więzienia.

Odnaczenie
pisma „Zihna”

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło 6 kwietnia 1954 r. orderem „Czerwonego sztandaru pracy” pismo lotewskie „Zihna” („Walka”, organ KC Komunistycznej Partii Łotwy). To zaszczytne odznaczenie pismo otrzymało w związku z 50 rocznicą jego powstania.



— Jimmy, co to za awantury w naszym wolnym świecie?
— Nie wiesz? To nasza „polityka siły”.

Sparzyli się na gorącym i dmuchają na zimne...

W szeregu POM wydają polityczne nie umieją walczyć politycznej z walką o wykonanie zadań produkcyjnych POM.

(Z przemówienia tow. Zofii Łaskowskiej kier. Wydz. Politycznego Centr. Zarządu POM na II Zjeździe PZPR).

Składają dobry i ofiarny agronomom rejonowy POM w Bednie — tow. Rąbski — tak mówił na ostatniej naradzie aktywny POM w powiecie kutnowskim.

Spółdzielcy z Mikształa postępują z nami, jak ludzie niedorośli, po prostu jak dzieci. Zawarliśmy umowę na pracę maszynową, a kiedy traktor przybył dla przeprowadzenia wiosennych orów, spółdzielcy odesłali go z powrotem. — Jest nam niepotrzebny — oświadczył. Pośladają oni 8 koni, którym sami uprawiają ziemię i zasiewają. Próby przekazania spółdzielców o niesłuszności takiego postępowania nie pomogły — zakończył przygnębiony swym niepowodzeniem agronom Rąbski. — Spółdzielcy uparli się i basta.

Dlatego jednak spółdzielcy z Mikształa nie skorzystali z pomocy traktorowej POM, agronom nie wyjaśnił.

Pozwólcie więc POM-owcy z Bedna, że my wam wyjaśnimy te sprawy. Będzie to wprawdzie dla was przykre i niejedno, być może, zaczniecie się niezadowolone. — Akurat znalazł pór na krytykę POM w okresie siewów. Cóż jednak robić? Lepiej później niż nigdy — mówi stare przysłowie. Dlatego słusznie dziś wskazać na niedociągnięcia, by je jutro usunąć. Lepiej dziś pokonać gorzką pigułkę aniżeli chorować długie miesiące.

Pomówmy więc o przyczynach przysyłowego „chłopskiego uporu”. Dlaczego spółdzielcy z Mikształa nie chcą korzystać z maszyn POM?

Kiedy zadaliśmy im pytanie, zapanowała wśród nich milczenie. Zwolna jednak zaczęli się „rozkręcać”. Wreszcie powiedzieli z całą otwartością: — To nie robota, lecz paprąganie i kłopot, a my go mieć nie chcemy. Jeśli POM w Bednie chce pracować

swymi maszynami na naszych polach, to musi przysłać dobrych traktorzystów, z dobrze wyremontowanym sprzętem.

— Pamiętamy — opowiadał — rok ubiegły. Z winy POM opóźniliśmy sprzęt z bóło 2 tygodnie, ponieważ traktory psuły się, jak na złość, stojąc bezczynnie całymi dniami na polach. Trzeba było rzucić pracę i konie ścigać je z pola. Zniwiarzka skosiła zboża prawie trzy razy więcej niż POM sноповізалька.

Po żniwach POM w Bednie wykonał nam 12 ha podorywek. Jednak jakość wykonanych prac pozostawiała wiele do życzenia. Podorywki przeprowadzone tak niechlujnie, że nikt z członków nie podpisał odbioru tych prac. Sprawdzaliśmy komisję, byli spory i w końcu POM uznał swoją winę, 12 ha podorywek poszło na jego koszt. Śmiali się okoliczni chłopcy z nas, wytykając palcami pracę POM.

Należałoby do tego dodać, że siewy jesienne opóźnione zostały również o kilka dni, ponieważ POM nie wykonał na czas orów.

Wypowiedzi spółdzielców nie wymagają komentarzy. Przykłady świadczą za siebie. Ale to jest jedna strona medalu. Przyjrzyjmy się drugiej.

Spółdzielcy z Mikształa sparzyli się na gorącym, dmuchają więc na zimne. Co to znaczy? Znaczą to, że (według ich zdania) nie wykonali na pracę przez jednego lub dwóch traktorzystów przekreślił istotę POM, a mianowicie wyższość maszynowej uprawy nad prymitywną, ręczną. Jasne, że spółdzielcy nie mają racji. Ale czy pogląd, który się u nich wyrobił, jest ich winą? Nie! Jest to również wina POM, a ściślej — Wydziału Politycznego. I nie tylko.

W bieżącym roku, tj. w ciągu 3 miesięcy, nikt z Wydziału Politycznego POM, jak też z Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PRN nie był w Mikształa. I dlatego nie wiedzą, co się tam dzieje. A szkoda. Spółdzielcy mają sporo pretensji do POM i niemało trudności. Potrzebują oni pomocy nie tylko agronomicznej, lecz przede wszystkim politycznej.

Dla przykładu: Spółdzielnia w Mikształa posiada 8 koni roboczych. Konie te w roku ubiegłym spotrzebowyły ponad 120 q samego owsa, nie mówiąc już o innej karmie, jak siano, koniczyna, śruta, siana itp. A więc utrzymanie koni w ciągu roku kosztuje więcej niż 3-letnia opłata za pracę POM, która jest bez wątpienia lepsza i wydajniejsza. Oczywiście, przy rzetelnej pracy traktorystów. Wykazała to wieloletnia praktyka w kółkach radzieckich i w naszych spółdzielniach. Czy znaczy to, że spółdzielcy nie powinni korzystać z koni? Nie! Mogą one być wykorzystane do transportu wewnętrznego, do podwożenia na pole sprzętu, nawozów, ziarna siewnego względnie do innych drobnych prac polowych.

Uprawa konna i ręczna z pominięciem maszyn oznacza cofanie się, obniżanie wydajności z hektara, a zatem zmniejszenie dochodu spółdzielni i jej członków.

Spółdzielcy z Mikształa tego nie rozumieją. Nie wyjaśniam im tego towarzysze z organizacji podstawowej, sami nieświadomi tych spraw i wielu innych, jak przy pracy z biedotą chłopką, przyciągają ich do spółdzielni itp. Nie czynią tego również towarzysze z Wydziału Politycznego POM, którzy w ciągu 3 miesięcy ani razu nie zagladali do spółdzielców. A agronom Rąbski? Owszem, był, radził, perswadował, wyjaśniał. Ale najgorsze nawet agronomowi winien pomóc Wydział Polityczny, właśnie od strony politycznej, właśnie od strony pracy z organizacją partyjną w spółdzielni, kierowanej i u-macnianej przy pomocy towarzyszy z Wydziału Politycznego POM.

Tak długo być nie może. Jeśli chcecie, towarzysze, wiedzieć, co się dzieje w terenie, jeśli chcecie wiedzieć, dlaczego spółdzielnia nie chce waszej pomocy — wyjdźcie z za biurka i pójście w teren do gromad, do spółdzielni produkcyjnych i tam wspólnie z miejscowymi organizacjami partyjnymi i całym aktywnym wiejskim usuwajcie trudności. Tego od was oczekują pracujący chłopcy i spółdzielcy, tego żąda od was partia.

E. SOBCZAK



Kędzierzyn — Nowa Huta naszego przemysłu chemicznego, niedawno rozpoczął produkować nawozy sztuczne — azot, saletrzak. Nie zabraknie ich pracującym chłopom — wystarczy ich na użyczenie naszych pól, aby dały najwyszczelone urodzaje. Ołbrzymia fabryka nawozów sztucznych jest tylko jedną częścią kędzierzyńskiego kombinatu chemicznego. NA ZDJĘCIU: fragment nowej siłowni na terenie zakładu. CAF — fot. Baranowski

W trosce o warunki mieszkaniowe ludzi pracy Jak największą ilość domów objąć remontami bieżącymi

Łódzkie warunki mieszkaniowe, mimo pewnej poprawy w ostatnich latach, ciągle jeszcze należą do poważnych bolączek. Eksploatatorska przedwojenna gospodarka kamieniczników i rabunkowa gospodarka okupanta, doprowadziły do zniszczenia i zaniedbania, że skutki tego odczuwamy jeszcze dziś. Oddanie w ostatnim czasie do użytku ludzi pracy kilku nowych bloków mieszkalnych oraz szeregu domów po kapitalnym remoncie, złagodziło już trudną sytuację. W dalszym ciągu poważne znaczenie dla poprawy warunków mieszkaniowych ludności mają remonty, które zapobiegają niszczeniu budynków i spowodują utrzymanie ich w dobrym stanie.

Już wczesną wiosną ekipy remontowe Miejskich Zarządów Budynków Mieszkalnych rozpoczęły pracę o szerokim zasięgu. Brygady blacharzy, dekarzy, murarzy, cieśli, elektryków i t.d. skierowane zostały w pierwszym rzędzie do takich domów, w których komitety domowe sygnalizowały o awarii budowlanej.

Przy ul. Zielonej 47 zalazłaby się strop, co zagrażało bezpieczeństwu mieszkańców. Bezwzględnie po otrzymaniu meldunku zgłosił się brygady remontowe MZBM-Polesie i przeprowadziły roboty zabezpieczające. W krótkim czasie dokonano tu wymiany stropu, naprawy schodów i poczyniono konieczne remonty wewnętrzne w mieszkaniach na III piętrze oficyny. W wyniku szybko przeprowadzonych przez brygady napraw remontowych, 10 rodzin w tym domu zostało nie tylko mieszkaniowo.

Przy ul. Lokatorskiej 6 poważnie uszkodzone dachy zagrażały bezpieczeństwu 3 rodzin, zamieszkałych na najwyższym piętrze. MZBM-Chojny skierował natychmiast na miejsce brygadę, która szybko przeprowadziła roboty murarskie i dekarzkie, usunęła uszkodzenia.

Brygady dekarzy i blacharzy miały „pełne ręce” roboty. W kilkunastu budynkach na

terenie Łodzi przeprowadzono w okresie marca naprawy dachów, rur spustowych i rynien. W wielu nieruchomościach przebudowano kominy. Przy ul. Próchnika 40 brygady dekarzy w składzie: Pędziwiatr, Pacześ, Sasiadek, Kozioł i Sochacki, pracując szybko i dokładnie, dekarze zdążyli sobie sprawę, że od ich rzetelnej pracy zależy poprawa warunków bytowych mieszkańców remontowanego domu. Wyroźnia się również brygada dekarzka, do której należą: Koszela, Walczakowie Kazimierz i Mieczysław oraz Prośniak.

W pierwszych dniach kwietnia brygady rozpoczęły roboty w kilkudziesięciu obiektach. W toku jest m. in. krycie i konserwacja dachów przy ul. Gdańskiej 76, Żelazowskiego 47. Roboty murarskie zewnętrzne i wewnętrzne rozpoczęły przy Próchnika 30, przy Hutcza 35 itd.

Osiągnięcia ekip remontowo-budowlanych MZBM są poważne. W I kwartale br. znacznie przekroczono ilość robót zaplanowanych na ten okres. Jednakże osiągnięcia te byłyby daleko wyższe, gdyby nie brak, istniejący na odcinku zaopatrzenia w materiały, jak smoła, papa, drewno itp.

Przydziały dla MZBM materiałów, koniecznych do prowadzenia remontów zabezpieczających, nie są dostateczne. Hamuje to postępowanie robót i obniża wydajność pracy brygad remontowych.

Poważnym również zagadnieniem jest zaopatrzenie brygad remontowych w konieczny sprzęt. Niestety, fundusze przyznane na ten cel są za małe.

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi winno spowodować usprawnienie zaopatrzenia materiałowo-technicznego, aby ekipy i brygady remontowo-budowlane mogły bez przeszkód spełniać swoje zadania.

Roztocenie pieczy nad budynkami mieszkalnymi, chronienie ich przed zniszczeniem posiada szczególnie poważne znaczenie obecnie, kiedy, realizując uchwały II Zjazdu naszej partii, winniśmy wytyczyć

wszystkie siły, aby warunki bytowe ludzi pracy stały się coraz lepsze. Toteż właściwe ułożenie planów remontów na podstawie zapotrzebowania składowych przez komitety domowe, zapewnienie zaopatrzenia w materiały budowlane oraz sprzęt, zagwarantowanie bezusterkowego wykonania robót przez brygady remontowe winny się znaleźć w orbie największego zainteresowania dyrekcji, organizacji partyjnych i rad zakładowych MZBM.

J. SAKOWICZOWA.

Nasi Korespondenci niszka

Dlaczego nie wykonaliśmy planów w I kwartale?

Załoga Łódzkich Zakładów Obuwia nie może się poszczycić wykonaniem planów produkcyjnych za I kwartał. Plan nie został wykonany. A przecież jeszcze nie tak dawno, gdyż w IV kwartale ub. roku, otrzymaliśmy za dobrą pracę sztandar przechodni Zw. Zaw.

Trzeba się zastanowić, co obecnie hamuje wykonanie naszych planów. Przede wszystkim — brak troski o nowoprzyjętych robotników, którym nie przydziela się instruktorów, a po wtóre, to — brak narzędzi.

Np. w oddziale sztanconni skór miękkich robotnicy nie wykonują planów m. in. również dlatego, że brak kłoci potrzebnych do cięcia elementów skórzanych. Kierownictwo zakładu już od szeregu miesięcy obiecuje, że stan ten zmieni, jednakże sytuacja ciągle jest ta sama.

Brak kłociów nie tylko hamuje wykonanie planu, ale stwarza szereg nieporozumień między robotnikami, którzy zabierają je sobie nawzajem. Wskutek braku odpowiednich narzędzi, niektórzy nieumiejętnie się z nimi obchodzą, powodując w jednym miejscu wyłobienia, które wpływają na pęknięcie noży.

II Zjazd partii postawił przed nami zadanie podniesienia na wyższy poziom wydajności pracy. Można to osiągnąć poprzez lepszą organizację pracy, a tego właśnie brak w naszych zakładach.

Z. BRZOZOWSKI

Co na to Okręgowy Zarząd Kin?

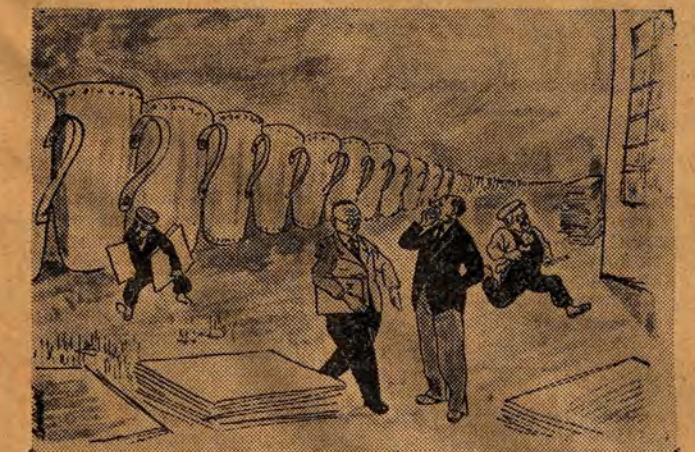
Terenowym Komitetem Frontu Narodowego Obwód 197 w Łodzi opiekuje się ZPP im. Zubrzyckiego. Agitatorzy naszych zakładów przeprowadzają indywidualne rozmowy z mieszkańcami obwodu, starając się pomóc im w kłopotach i troskach. Organizują także co miesiąc pogadanki i dyskusje na temat sytuacji międzynarodowej. Dużą atrakcją dla uczestników tych zebrań jest wyświetlany zazwyczaj po zebraniu film.

Filmy na tego rodzaju imprezy wypożyczane są zazwyczaj za opłatą z Okręgowego Zarządu Kin. Ze jednak nawet ta instytucja nie jest wolna od braków, niech świadczy następujący wypadek: — 18 lutego terenowy Komitet Frontu Narodowego Obwód 197 wraz z ZPP im. Zubrzyckiego zorganizował zebranie, poświęcone omówieniu przebiegu konferencji berlińskiej. Na zebranie przybyło około 700 osób. Po referacie i dyskusji wyświetlano film „SS Orzeł zaginął”, ale jakkolwiek treść filmu była interesująca, uczestnicy zebrania po skończonym seansie byli rozczarowani i oburzeni. Film bowiem był porwany i porysowany, a dźwięk tak przytłumiony i chropawy, że niewiele można było zrozumieć. Wiele cierpliwych uwag padło wtedy pod adresem organizatorów, choć winę ponosił dział sekcji oświatowej OZK, który wypożyczył podobnie zniszczone filmy.

B. SOSNOWSKI

Portrety starych znajomych

Budzigniewa Biurokrackiego obraz wierny



— Do czego to właściwie ma służyć?
— Nie wiem, ale musimy jakoś wykonać plan.

Biografowie ludzi znani — tych, którzy przetrwali przy pracy szczególnego niepokój. Przypada, że i ja nie jestem wolny od tego uczucia: czy moje skromne pióro zdoła w całym blasku oddać wielkość tego światłego męża, nieustraszonego działacza na niwie?

Znacie go chyba wszyscy. On towarzyszył wam w radościach i smutkach. Czy pracujecie, czy staracie się o skierowanie na uczący i leczący oon do przydziału mieszkani — on jest z wami. Bo zważywszy: To on dba o wzrost wydajności urzędniczej, dostarczając im pracy. Czy znacie te wszystkie sprawozdania, analizy, statystyki, z rozbiciem na poszczególne tereny i okresy czasu, z uwzględnieniem pici i wieku?

To on dba o obfitość produktów — w sklepach i na składach. Jego zasięg sąsiadów o przedziwnych barwach i osobliwym kroju, różnorodne wyroby o niewiadomym przeznaczeniu i zastosowaniu, jednym słowem — wszystko, co się nazywa „produkcją dla produkcji”. A jeżeli wbrew staraniom p. B. zakłady produkcyjne dostarczają ręk od czego jest dystrybucja? Wieleżżnóż przedziwne modele płaszczy, więc w miejscowościach nadmorskich nie brak sprzętu narciarskiego w do-

ga... zobowiązuje się dołożyć wszystkich starań w kierunku wzrostu produkcji, zwiększenia wydajności pracy, obniżenia kosztów własnych itp.”

W roku ubiegłym jedna z gazet doniosła o kilkunastu korespondentach dwóch panów B (nazwiska nie były w Mikształa, i dlatego nie wiedzą, co się tam dzieje. A szkoda. Spółdzielcy mają sporo pretensji do POM i niemało trudności. Potrzebują oni pomocy nie tylko agronomicznej, lecz przede wszystkim politycznej.

Walka o plan również leży mu na sercu. Oto dlaczego nienawidzi on racjonalizatorów, wynalazców itp. niespokojnych ludzi. Bo wyobraźcie sobie: plan gotowy, a tacy przyjdą, namaczą, i cała robota na nic. Trzeba wszystko zwiększyć, przerobić. W ogóle od tej całej inicjatywy nas — tylko zamet. I p. B., który lubi czasem pomarzyć, wyobraża sobie, jakby to było pięknie, gdyby w ogóle usunąć gmach fabryczny z kopącym kominem, hałasem i kłótnią, a zostawić — samą administrację.

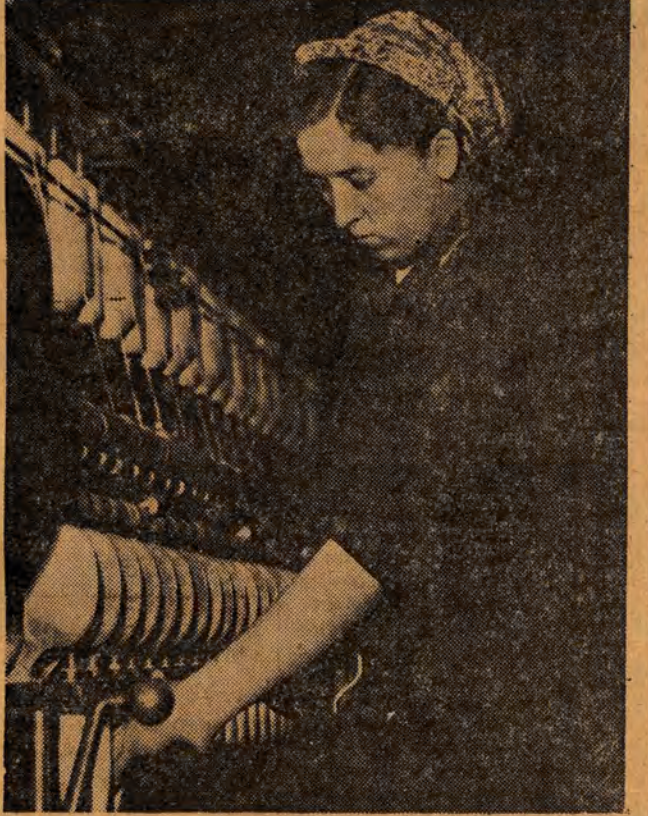
Jak każda wielkość oon budzi zawiść — oto dlatego, szukając skazy na kryształ, zarzuca mu się mała operatywność. Ale zwracam wam — to potwornie. Znam jednego p. B. — referenta do współzawodnictwa. Inni długo agitowali robotników, pragnąc, aby inicjatywa przedzjadłowego współzawodnictwa wyszła z domu, aby robotnicy szczególnie rozwijali swe możliwości i podjęli zobowiązania. P. B. załatwił to prościej: kazał robotnikom podpisać zobowiązanie: „Dla wykonania II Zjazdu PZPR zabo-

Teraz na pocieszenie zdradzę wam tajemnicę, odkryję pięte Achillesowe naszego bohatera. Biurokracki puchnie. Wzdyma się jak balon, aby stać się ważnym, aby narodzić jak najwięcej zabrak słówca i powietrza. Gdy puchnie, staje się widoczny nawet dla ludzi mało spostrzegawczych. Wystraszony go ukuł igła, a natychmiast pęka lub należy do rozmiarów śmieznego, nędznego pokurca. I wtedy nie jest już straszny.

Każdy z was posiada taką igłę. Imię jej — krytyka.

DANIEL TRYLEWICZ

Dziewczęta z Kombinatu Piotrkowskiego



Dziewczęta z Kombinatu Piotrkowskiego lubią ubierać się w barwne, kwieciste chusteczki. Gdy ogarniamy wzrokiem olbrzymią halę przedziału średniej składowi — blisko neonów, wydaje się, że wśród wirujących szpilk krawiaty. Zatrzymujemy się obok maszyny Zofii Bednie. Należy ona do przedziwnych w przedziału średniej. Na karcie „Mój plan” widnieje cyfra 109,5 proc. Zosia nie zwraca uwagi na naszego fotoreportera. Zrobmy więc szybko zdjęcie i nie przeszkadzajmy...

Fot. — A. J.

GŁOS karytuje: DLACZEGO?

...w zakładzie „Zambda” podległym Miejskim Zakładom Wytwarzania Materiałów Budowlanych znajdują się materiały zbite dla tego zakładu, a więc 606 kg węgla drzewnego, 600 kg kazeiny, 800 kg gwoździ. Dyrekcja nasza nie honoruje wskazań Zarządu Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, który już dawno polecił usunąć nadwyżki z zakładu „Zambda”.

...na terenie Komitetu Blokowego nr 419 nie ma żadnej placówki handlowej. Ludność pracująca, zamieszkała na ulicach: Narciarskiej, Bratysławskiej, Wiosłarskiej i Maratonowej, musi odbywać długie wędrówki po artykuły pierwszej potrzeby do sklepów na ul. Wróblewskiego, uszczelnionych gęsto obok siebie. Ta sprawa nie zainteresowała się dotychczas Wydział Handlu Prezydium Rady Narodowej miasta Łodzi.

Na podstawie koresp. J. CZERKAWSKIEGO

W Filharmonii

Od poniedziałku przebywa w naszym mieście dwójka gości zagranicznych, muzyków szwedzkich. Dyrygent Sixten Eckerberg i pianistka Greta Eriksson będą wykonawcami najbliższego koncertu Państwowej Filharmonii. Zapowiedź występu muzyków szwedzkich wywołała duże zainteresowanie wśród łódzkich miłośników muzyki, tym bardziej że muzyka skandynawska cieszyła się zawsze popularnością i uznaniem w naszym kraju. Goście szwedzcy wystąpią z programem złożonym z dzieł muzyki skandynawskiej.

Wicezór rozpocznie wykonanie przez orkiestrę pod dyrekcją Sixtena Eckerberga jednoczesnego dzieła szwedzkiego kompozytora współczesnego, Alfvēna, a trzeci programowej i o literackim tytule „Noc świętojańska”.

W środkowej części programu odzwierciedlona zostanie twórczość największego przedstawiciela muzyki skandynawskiej, ulubionego w Polsce kompozytora norweskiego — Griega. Twórczość Griega rozwinęła się w połowie ubiegłego stulecia bezpośrednio pod impulsem rewolucyjnej działalności Chopina. Chopin jako pierwszy w historii

nawiązał świadomie do muzyki ludowej własnego kraju i stworzył dzieło przepojone w całości narodowym charakterem, dającą swą twórczością wzór i bodziec dla powstania i rozwoju narodowych kierunków kompozytorskich w całej niemal Europie. Jak Chopin stał się piewą polskiego mazurek czy poloneza, tak Grieg rozstał się na cały świat melodie i rytmy taneczne ludu norweskiego. Analogie między Chopinem a Griegiem dadzą się przeprowadzić również i w kwestiach technicznych, czego świadectwem może być obita twórczość fortepianowa Griega, ze słynnym Koncertem fortepianowym a-moll na czele. Koncert ten oparty na ludowych motywach norweskich odegrał w historii partii wyjątkową rolę. Wielką osobowością nowoczesnej sztuki skandynawskiej jest Finlandczyk Sibelius, ujętowany przez swą narodową kulturę fińską. Sibelius jest nie tylko największą postacią kompozytorską Finlandii. Jest on również słynnym propagatorem muzyki swego kraju.

Na zakończenie programu wykonana zostanie I Symfonia Sibeliusa.

KAM.

